Cena pojedynczego numeru 20 groszy.

1937 Nowy Sącz Rok IX

Nr. 14

niedziela 4-go kwietnia

Ceny ogłoszeń: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 1/16 strony 20 zł. Ogłoszenie zwykłe za 1 mm. 30 gr., w tekście 40 gr.: przed tekstem 60 gr. — Kolumny ogłoszeń zwykłych składają się z czterech szpalt. Przy miesięcznem względnie dłuższem ogłoszeniu znaczna zniżka.

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA: Miesięczna miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409·090. Telefon Nr. 210.

Aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

Kierunki naszego handlu muszą być zmienione

Poważną troskę w kształtowaniu się naszego handlu zagranicznego przysparza nam jego struktura kierunkowa. Wykazuje ona dwie zasadnicze wady. Jedną z nich jest jednostronność i wyłączność, polegająca na tem, że „gros" naszych obrotów przypada na kilka państw europejskich, przy czym uzyskujemy z nimi największe nadwyżki wywozowe. Drugą wadą strukturalną jest deficytowość naszych obrotów zagranicznych z krajami pozaeuropejskimi.

Nasz handel zagraniczny opiera się więc przede wszystkim na krajach europejskich. Udział tych krajów w naszym przywozie stanowi 65 proc., a w wywozie aż 85 proc., przy czym jedynie kilka spośród nich, na ogólną liczbę 28 odgrywa czołową rolę. Wymienić tu należy przede wszystkim Anglię, następnie Niemcy, Austrię, Belgię, Szwecję, Czechosłowację, Holandję i tp. Całe nasze dodatnie saldo obrotów handlowych z zagranicą, wynoszące w r. ub. niecałe 23 miln. zł, zawdzięczamy nadwyżce wywozowej, osiągniętej z krajami europejskimi. Nadwyżka ta wynosi 214 miln. zł. Równocześnie jednak obroty nasze z krajami pozaeuropejskimi zamknęły się dla nas saldem ujemnym w wysokości 171,4 miln. zł.

Struktura naszych obrotów handlowych z zagranicą budzić musi tym poważniejszy niepokój, że u podstaw jej szukać należy pewnych trwałych, organicznych przyczyn, związanych ze strukturą gospodarki polskiej i światowej. Jako producenci artykułów wyzowowych — wytwarzamy w większości wypadków artykuły, produkowane również i przez inne kraje. — Przywóz nasz natomiast składa się w coraz wyższym stopniu z surowców, bądź wcale w kraju nie produkowanych, bądź też produkowanych w niedostatecznej ilości. Zmuszeni jesteśmy importować je z krajów zamorskich, zajmujących w ich produkcji stanowisko niemal monopolistyczne.

Poprawa koniunktur wewnętrznych i pozostające z tym w związku zwiększenie przywozu — pogłębiło niepomyślną dysproporcję strukturalną naszego handlu zagranicznego. Podczas gdy dodatnie saldo z krajami europejskimi było w r. ub. nieco wyższe, gdyż wynosiło 220,9 miln. zł, to równocześnie saldo ujemne w obrotach z krajami zamorskimi było znacznie, bo o przeszło 35 miln. zł niższe i wynosiło 156,5 miln. zł. Jako dodatnie zjawisko należy zanotować wzrost, jaki nastąpił w r. ub. naszego wywozu do krajów zamorskich ze 138,9 do 160,6 miln. zł, równocześnie jednak znacznie gwałtowniejsze podniesienie się naszego przywozu z tych krajów z 295,4 do 352,5 miln. zł spowodowało wzrost salda ujemnego.

Sam przegląd towarów, sprowadzonych z krajów zamorskich wskazuje, iż przywóz ich jest w dużej mierze niezbędny. Z Ameryki Północnej importujemy głównie bawełnę, a następnie miedź, żelazo, owoce, aluminium, tytoń, samochody i tp. A Ameryki Południowej — quebracho, bawełnę, wełnę, kawę, miedź, skóry, z Afryki — fosforyty, rudy żelazne, azbest, skóry, sisal, kakao, z Azji — herbatę, ryż, bawełnę, korzenie, jutę, kauczuk, koprę, z Australii — wełnę i skóry futrzane.

Do krajów zamorskich poza Ameryką Północną, wywozimy natomiast głównie półfabrykaty i wyroby przemysłowe, jak meble gięte, tkaniny, cynk, żelazo, rury, naczynia blaszane, papier, węgiel, parafinę, przetwory zaś i artykuły rolnicze jak żyto, jęczmień, słód, szczecinę, szynki i tp. w większych ilościach do krajów Ameryki Północnej.

Z faktu, iż struktura naszych obrotów handlowych jest w dużej mierze wynikiem organicznego układu warunków gospodarczych w Polsce i zagranicą, nie należy wyciągać wniosku, iż w drodze planowej akcji nie jest możliwą daleko idąca jej poprawa. Należy konsekwentnie dążyć do rozszerzenia zasięgu naszego wywozu, zarówno na niedostatecznie wyzyskane rynki europejskie, jak zwłaszcza na rynki krajów zamorskich. Koniecznym jest w tym celu duży dynamizm naszych eksporterów, lepsza organizacja aparatu handlowego, transportowego i bankowego. Równocześnie po stronie przywozu prowadzić należy konsekwentnie politykę korzystania, zwłaszcza w dziedzinie surowców z takich źródeł — które przy podobnej lub równej jakości dostatecznego towaru, dają równocześnie szanse ulokowania odpowiednich ilości towaru polskiego zagranicą.

—o—

Mowa-orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w hołdzie pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego

Zdjęcie nasze przedstawia moment wygłaszania przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego w dniu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego 19 marca, przed mikrofonem Polskiego Radia z Zamku Królewskiego w Warszawie wielkiej



mowy-orędzia do narodu, poświęconej pamięci Wielkiego Marszałka, zgodnie z własnym wezwaniem z roku ubiegłego: „Niech więc z pokolenia na pokolenie każdorazowy Prezydent Rzeczypospolitej co roku w dniu Imienin Józefa Piłsudskiego przypomina narodowi Jego trudy, Jego intencje i wytyczne, zawarte w Jego przebogatej spuściźnie!

W mowie tej wygłoszonej w obecności Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, Premiera gen. Sławoj-Składkowskiego, Marszałków Obu Izb Ustawodawczych, członków rządu i dostojników państwowych, Pan Prezydent R. P. po oddaniu hołdu nieśmiertelnym zasługom dla Polski położonym przez Marszałka Piłsudskiego, poświęcił wiele uwag zagadnieniom konsolidacji narodu mówiąc: „Musimy struny naszej psychiki nastroić na harmonijny dźwięk".

Pan Prezydent Rzeczypospolitej poparł gorąco akcję Obozu Zjednoczenia Narodowego, zorganizowanego na podstawie deklaracji płk. Adama Koca z inicjatywy i pod egidą następcy Marszałka Piłsudskiego, Marszałka Śmigłego-Rydza, którego już znaczna część Polski uważa i za Wodza Narodu" — mówił Pan Prezydent.

Mowa Pana Prezydenta R. P., posiadająca tak doniosłe dla naszej przyszłości akcenty aktualno-polityczne, wywarła w całym kraju głębokie wrażenie.

Na zdjęciu naszym stoją około Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wygłaszającego przemówienie od prawej do lewej: Marszałek Sejmu Car, Marszałek Senatu Prystor, min. Ulrych, min. Świętosławski, min. gen. Kasprzycki, wicemin. Szembek, min. Kościałkowski, min. Roman, wicepremier Kwiatkowski, premier gen. Sławoj-Składkowski, prezes NTA. Hełczyński, Marszałek Śmigły-Rydz, Prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. Krzemieński, min. Kaliński, prezes Sądu Najwyższego Supiński, wicemin. Korsak, min. Poniatowski, min. Grabowski, oraz przewodniczący Wydziału Wykonawczego Ogólnopolskiego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego gen. Wieniawa-Długoszewski.

Pierwszy Polski Kongres Inżynierów

Z okazji przypadającego w roku b. 60-cio letniego jubileuszu Polskiego Tow. Politechnicznego, Naczelna Organizacja Inżynierów R. P. grupująca w chwili obecnej 14 związków inżynierskich organizuje w dniach od 12 do 16 września br. Pierwszy Polski Kongres Inżynierów w Odrodzonej Ojczyźnie.

Kongres odbędzie się pod hasłem „Mobilizacja twórczej energii dla gospodarczego uniezależnienia Polski". Komitet organizacyjny Kongresu stara się aby w tym imponującym zjeździe wzięli udział nie tylko inżynierowie zamieszkali w kraju, ale i rodacy z obczyzny.

W programie Kongresu uwzględnione są na czołowym miejscu tematy dotyczące zdolności obronnej Państwa, stworzenie technicznych podstaw do szybkiego rozwoju gospodarczego, do likwidacji bezrobocia oraz do zapewnienia dobrobytu społeczeństwa.

Kongres zapowiada się za tym niezwykle imponująco. Przebieg jego śledzić będzie niewątpliwie całe społeczeństwo z dużym zainteresowaniem. Od kogóż bowiem jak nie od inżynierów, reprezentantów szczytów myśli technicznej kraju mamy się spodziewać rozwiązania tak ciężkiego problemu, jak motoryzacja kraju, usprawnienie rzek i wiele innych.

Pierwszy Polski Kongres Mieszkaniowy

Z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej odbędzie się w końcu maja 1937 r.

Komitet organizacyjny stanowią pp.: Dr Kazimierz Matuszecki, Dr Tadeusz Dalbor (Bank Gospodarstwa Krajowego), inż. Marian Ponikiewski, inż. Michał Zakrzewski (Fundusz Pracy), Dyr. Witold Pawłowicz, Dr Mikołaj Herman (Zakład Ubezpieczeń Społecznych), inż. Stanisław Różański, inż. Paweł Branny (Zarząd Miejski m. st. Warszawy), Dyr. Tadeusz Garbusiński, Stefan Zbrożyna (Związek Miast Polskich), Dyr. Marjan Sokołowski, Stanisław Tołwiński (Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R. P.), Dyr. Jan Strzelecki, inż. Roman Piotrowski (Towarzystwo Osiedli Robotniczych), prof. Tadeusz Tołwiński, inż. Adam Paprocki (Towarzystwo Urbanistów Polskich), inż. Romuald Miler, inż. Szymon Syrkus (Stowarzyszenie Architektów R. P.), inż. Zygmunt Rudolf, Dr Klemens Łazarowicz (Polskie Towarzystwo Hygieniczne), Dr Stanisław Jurkiewicz, radca Michał Kaczorowski, mgr. Tomasz Bober, inż. Edmund Dunin, inż. Romuald Gutt, inż. Adam Kuncewicz, Teodor Toeplitz, Dr Stanisław Tubiasz (Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej), oraz pp: Antoni Dziewierz, Dyr. Wacław Jastrzębowski, Stefan Korab Karpowicz, Prezes Adam Kuryłowicz, Redaktor Michał Kostanecki, Antoni Zdanowski.

Organizatorzy zwołują Kongres w celu:

1) stwierdzenie konieczności popierania przy pomocy środków publicznych przedewszystkiem mieszkań społecznie najpotrzebniejszych,

2) podkreślenia gospodarczego znaczenia budownictwa mieszkaniowego i wyrażenia poglądu, że budownictwo to winno być popierane w miarę każdorazowych możliwości gospodarstwa narodowego.

Za mieszkania społecznie najpotrzebniejsze organizatorzy uznali:

a) dla pracowników najemnych zarabiających do 300 zł, miesięcznie 1-o i 2-izbowe o powierzchni użytkowej nieprzekraczającej 42 m².

b) dla pracowników najemnych, zarabiających do 400 zł miesięcznie 1, 2 i 3-izbowe o powierzchni użytkowej, nieprzekraczającej 56 m².

Na Kongresie zostaną wygłoszone następujące referaty:

1) Sytuacja mieszkaniowa i potrzeby mieszkaniowe w Polsce — p. Jan Strzelecki.

2) Znaczenie ruchu budowlanego dla życia gospodarczego i konieczność popierania go ze środków publicznych — p. Dr Kazimierz Matuszecki.

3) Dotychczasowa organizacja i finansowanie budownictwa mieszkaniowego w Polsce — p. Teodor Toeplitz.

4) Konieczność oparcia budownictwa społecznego dla robotników i mało zarabiających pracowników umysłowych o specjalną ustawę — p. Jerzy Michałowski.

Ponadto mogą być zgłaszane na Kongres referaty dodatkowe. Referaty te wymagać będą aprobaty Komitetu Organizacyjnego i winny być zgłoszone do dnia 20 kwietnia 1937 r.

Organizatorzy Kongresu dążą do zgrupowania na Kongresie wszystkich, którzy praktycznie działają w płaszczyźnie budowy mieszkań społecznie najpotrzebniejszych, oraz reprezentantów tych, których potrzeby budownictwo to ma zaspakajać, a więc organizacje pracowników umysłowych i fizycznych zawodowe i kulturalne, Organizacje i osoby, chcące wziąć udział w Kongresie, proszone są o zgłoszenie swego udziału w biurze Kongresu do dnia 20 kwietnia.

Wszelkie informacje, dotyczące organizacji Kongresu, udziela biuro Kongresu w lokalu Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej, Krakowskie Przedmieście 5 m 32, telefon 202-05, od godziny 9-ej do 3-ej.

Zawiadomienia o dacie Kongresu, miejscu obrad i szczegółowym programie będą podane oddzielnie. Koszt karty uczestnictwa wynosi zł 5.

—o—

Z posiedzenia nowosądeckiej Rady Powiatowej

Nowosądecka Rada Powiatowa na posiedzeniu w dniu 10 marca 1937 r. poza uchwaleniem budżetu dla Powiatowego Związku Samorządowego na rok 1937/8 — uchwaliła na wniosek radnego p. Bodzionego Jakuba zwrócić się do Władz skarbowych o jaknajszybsze przeprowadzenie klasyfikacji gruntów na terenie powiatu nowosądeckiego celem wyrównania niesłuszności i nieścisłości przy wymiarach państwowego podatku gruntowego, który jak wiadomo stanowi podstawę dla wymiaru dodatków samorządowych, opłat drogowych, szarwarku, gminnego podatku wyrównawczego i tp. świadczeń ze strony ludności.

Przeprowadzenie klasyfikacji gruntów przyczyni się niewątpliwie do poprawy stosunków płatniczych na wsi równocześnie bowiem nastąpi sprawdzenie wykazów własności gruntowej, a tem samem skierowanie nakazów podatkowych do faktycznych właścicieli gruntów w gminach wiejskich. Również Rada Powiatowa w obszernej dyskusji zajęła się sprawą podniesienia bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu, uchwalając zwrócić się do kompetentnych Władz Państwowych o utworzenie w miejscowościach Polany, Klęczany, Siedlce i Jazowsko Posterunków względnie podposterunków Policji Państwowej.

8-letni obywatel Polski wydalony z granic Czechosłowacji

Reprodukujemy podobiznę 8 letniego obywatela polskiego Bogusława Szkudronia, wysiedlonego przed paroma dniami z granic Czechosłowacji.



Zdjęcie nasze zostało wykonane bezpośrednio po wysiedleniu tego nieletniego dziecka pod Komisarjatem Straży Granicznej w Czarnym Dunajcu.

A. S. GÓRSZCZYK (Pisarzowa)

Historia wsi Pisarzowej — Męciny

(Dalszy ciąg)

Podczas wojen szwadzkich rozłożył się obóz jazdy szwedzkiej na tak zw. Kaliszówce. Ogólnie było wiadomym, że Szwedzi posiadają dużo zrabowanego srebra.

Chłopi wsi Pisarzowej, którzy dawniej służyli w oddziałach piechoty sołtysiej, dobrali sobie towarzyszy, napadli niespodziewanie na Szwedów i wyrżnęli ich. Srebro zrabowane, czy też część tegoż, ofiarowano do kościoła w Pisarzowej, gdzie ukuto z niego sukienki dla św. Antoniego i św. Izydora, z pozostałej reszty ukuto trybularz. Rzeczy te znajdują się dotychczas w kościele; kute prymitywnie są dosyć ciężkie.

Przez pewien czas przebywali tu konfederaci barscy. Z r. 1771 jest w metrykach kościelnych następująca wzmianka: „Anno Domini Die 5 Julii Baptismi Filiam Josephum Generosum Rogoyski. Patrini fuerunt G. Dm. Casimirus Działecki Comendantius Divisionis Illissimi Puławski. A Gnosi Dna Constantia Miłkowska. Drugim kumem był konfederat Generosus Ignatius Dołęgowski, Comendantius Cochortis Mu Gintowt ex Podlachsie.

W 1832 r. sprzedał rząd austriacki sołectwo w Pisarzowej Brunickim, którzy usiłowali wprowadzić pańszczyznę. Bruniccy posługiwali się jednakowoż przeważnie poddanymi z Jaworzny i Żmiącej. W r. 1881 nabywa od Brunickich resztki wójtostwa exstrażnik Potacz, który załatwia się z nim do 1889 r. kiedy to resztkę sprzedał chłopom tutejszej wsi.

W powstaniu listopadowym brał z tutejszej wsi udział Soświański Jan Józef, syn Macieja i Tekli z Kossowskich, syn organisty, ur. 5 II 1809 † 5 II 1870 jeden z pozostałych 10 z pułku 4-go z 1831 r. (Kraj nr 34 z 1870 r).

W powstaniu styczniowym brał udział niejaki Miłkowski, który powróciwszy po upadku powstania, dostał pomieszania zmysłów. Umarł około 1892 r.

Przejście pod panowanie austriackie przeszło w historii Pisarzowej bez śladu. Zmianę stosunku prawnego odczuto znacznie później. Pisarzowa, wieś królewska, miała więcej praw, aniżeli wieśniacy okolicznych wsi szlacheckich. W r. 1776 po raz pierwszy użyto w stosunku do mieszkańców Pisarzowej nazwę „Rustici". Wspomnień po pańszczyźnie niema, może dlatego, że trwała stosunkowo krótko.

W 1899 r. ludność brała czynny udział w rozruchach antyżydowskich (aresztowanych było 23 osób).

7 grudnia 1914 r. Legiony polskie pod wodzą J. Piłsudskiego przez jeden dzień broniły się tutaj przed następującymi Rosjanami. Front biegł granicą pomiędzy wsią Pisarzową a Męciną. J. Pisudski stał kwaterą na Górkówce nr 7. Podczas bitwy ludność odnosiła się do legionistów bardzo przychylnie, może dlatego, że dziesięciu ze wsi było w Legionach.

Męcina.

Kościół parafialny zbudowany został przez ówczesnego właściciela Wacława Przerębskiego, obożnego koronnego, w 1525 r. W początku XVI wieku była w posiadaniu Krzeszów (Morawski podług aktów sądu Nowego Sącza, Sądeczyzna), z których Jan należał do pierwszych, którzy w 1551 r. przestali płacić dziesięcinę. Jeszcze w 1551 r. obowiązują się Stanisław i Sebastian Krzesze płacić plebanowi dziesięcinę wytyczną, ale zapobiegając niedbalstwu probosza o służbę bożą kładą za warunek, aby trzymał zdolnego wikarego, któremu ma wystawić dom na mieszkanie i oddać ogród niegdyś szkolny. Widocznie pleban, dzierżący kilka beneficjów, dozwolił na upadek szkoły dawniej istniejącej, czym poparł dążenie ówczesnej szlachty, dobijającej się panowania nad wolnymi do XVI wieku kmieciami. Pleban nie uczynił zadość warunkowi, dlatego gdy w 1552 r. podzielili się Krzesze ojcowizną w Nowym Sączu, zajął Sebastian, dziedzic Górnej i Dolnej Męciny, wyrębisko księże i nie płacił dziesięcin. Pozwany o to przed sąd duchowny w Podegrodziu w 1553 r. oskarża ks. Macieja z Chełmu plebana o niedbalstwo w służbie bożej, że ludzie bez chrztu i bez chrztu i św. sakramentów umierają, o złe obyczaje, mianowicie, że publicznie w karczmie ze zgorszeniem parafian kobiety całuje, że wreszcie na plebanii piwo warzy i szynkuje. (c.d.n.)

Fałszywe informacje o liceach ogólnokształcących

Czy licea administracyjne będą istniały?

Ponieważ podane przed paru dniami przez część prasy codziennej wiadomości o liceach ogólno-kształcących okazały się niezupełnie dokładnymi, z obowiązku dziennikarskiego uzupełniamy je ostatnio uzyskanymi wiadomościami.

Obecni uczniowie czwartej klasy gimnazjum nowego typu, którzy ukończą naukę w czerwcu rb., nie będą zdawać żadnych egzaminów końcowych w rodzaju matury — świadectwa ukończenia gimnazjum wydawane będą jedynie na podstawie postępów w nauce, wykazanych przez uczniów w ciągu roku szkolnego. Świadectwa te uprawniać będą do ubiegania się o przyjęcie do liceów — zarówno ogólnokształcących jak i zawodowych.

Młodzież, przechodząca z gimnazjów do liceów, będzie natomiast musiała zdawać egzamin wstępny w zakresie kilku najważniejszych przedmiotów nauki. Wbrew informacjom, podanym uprzednio przez prasę, egzamin obowiązywać będzie w zasadzie wszystkich kandydatów ubiegających się o przyjęcie do liceum, z tym, że rada pedagogiczna liceum może zwolnić od egzaminu kandydatów, których uzna za odpowiednio uzdolniony i przygotowanych do podjęcia nauki, w liceum na podstawie ocen, zawartych w świadectwie ukończenia gimnazjum oraz w świadectwie rocznym.

Zakres egzaminów wstępnych będzie dostosowany do charakteru liceum. Przewidziane jest istnienie nie trzech — jak mylnie informowała prasa — lecz czterech różnych typów liceum ogólnokształcących, a mianowicie: 1) klasycznego, 2) humanistycznego, 3) matematyczno-fizycznego (a nie matem.-przyrodniczego!) oraz 4) przyrodniczego. Liceum administracyjne, które wymieniono we wspomnianych informacjach prasowych jako jeden z typów liceum ogólnokształcącego, stanowi w rzeczywistości jedną z licznych odmian liceum zawodowego.

Licea ogólnokształcące istnieć będą przy wszystkich państwowych gimnazjach ogólnokształcących oraz przy tych gimnazjach prywatnych, których właściciele uzyskają od władz szkolnych koncesje na prowadzenia liceum. Ministerstwo WR. i OP. nie zamierza stawiać przeszkód w zakładaniu prywatnych liceów ogólnokształcących, o ile ubiegający się o koncesje zadość uczynią wymaganiom ogólnych przepisów o szkołach prywatnych.

Zarząd Gminny w Starym Sączu
Nr 18-6|37.

Budowa szkoły w Przysietnicy

OGŁOSZENIE

Zarząd Gminny w Starym Sączu rozpisuje oferty na wykonanie robót murarskich, stolarskich i ciesielskich przy mającej się rozpocząć budowie nowej szkoły w gromadzie Przysietnica.

Oferty na powyższe roboty należy wnosić do Zarządu Gminnego w Starym Sączu w terminie do dnia 15-go kwietnia 1937 r. do godziny 12.

Bliższych informacji dotyczących wysokości wadium, dostawy materiałów udziela się w kancelarii gminnej, gdzie również wyłożone są do przeglądu plan i kosztorys budowy.

Stary Sącz, dnia 30 III 1937 r.

Wójt
(—) M. Kurowski.

Rozmaitości

Siła zwierząt

Niema się czem przed zwierzętami chwalić w zakresie swej siły fizycznej. Koń dźwiga pięciokrotną wagę swego ciała, pszczoła 25-krotną, niektóre muchy 50-cio krotną, a karaluch kuchenny (inaczej szwab) może usunąć ze swej drogi kawał drzewa ważący 150 razy więcej niż jego ciało. Czy człowiek potrafi posunąć z miejsca parokonny wóz z dwoma tonami węgla. Zgóry pewnie patrzy na człowieka konik polny, bo gdyby człowiek tak umiał skakać jak on, to robiłby pół kilometrowe skoki.

Pierwsza gazeta

Już w starożytnym Rzymie wydawano urzędową gazetę pt. „Acta diurna", którą przybijano na rynku. Ale pierwsza gazeta w naszym znaczeniu ukazała się w r. 1620 w Wenecji pod nazwą „Gazetka", znalazła ona naśladowcę w Angii w dwa lata później. Był to tygodnik, wydawany przez Butlera. W r. 1709 ukazała się pierwsza gazeta codzienna w Anglii. We Francji pierwszy tygodnik wyszedł w 1631 r., a dziennik w 1777. W Ameryce zaczęto wydawać gazetę w 1690 w Bostonie. W Niemczech gazety istnieją od 1715 r., W Turcji od 1795, w Austrii od 1803. Polska już w wieku XV miała gazety pisane, krążące po domach. W XVI w. drukowano różne „Relacje", „Listy", które były najczęściej tem, czem dziś korespondencje w gazetach. A 30 stycznia 1631 r. za Jana Kazimierza ukazał się w Krakowie pierwszy numer tygodnika „Merkurjusz Polski".

KRONIKA

KALENDARZYK

5 P. Wincentego
6 W. Celestyna
7 Ś. Donata i Ruf.
8 C. Dyonizego
9 P. Marii Kleof.
10 S. Ezechjela
11 N. Leona pap.

—O—

OSOBISTE. **Slub.** W drugi dzień Wielkanocy odbył się ślub p. Hanki Bocheńskiej, córki znanego nowosądeckiego przemysłowca z p. Romanem Rękiewiczem prokuratorem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu.

OSOBISTE. **Ślub.** W Działoszycach pobłogosławił ks. proboszcz ślub p. Janiny Młynarskiej, kierowniczki szkoły w Granicach — Stopnice z p. Romanem Klimkiem, urzędnikiem poczty w Krynicy.

Po świętach. Oba dni Wielkanocnych Świąt przeszły dość spokojnie nagół. Pogoda niedopisała, spacery i wycieczki odpadły sprawiając zawód nadziejom wielbicieli przyrody i wiosny. W Wielką Sobotę padał śnieg od południa i był przykładem dużej racji ludowego przysłowia, że „gdy Boże Narodzenie po wodzie — Wielkanoc po lodzie«. Rezurekcje więc odbyły się wewnątrz kościołów. Także oba dni Świąt były zimne.

Nauka w szkołach po feriach wielkanocnych rozpoczęła się we czwartek, dnia 1 kwietnia.

Jedyny Kurs Zielarski w Polsce otwiera we Lwowie w dniu 5-go kwietnia Małopolskie Tow. Zielarskie pod nadzorem Izby Rolniczej. Kurs trwał będzie 3 miesiące a obejmie kurs uprawy, przetworów, stosowania i handlu ziołami leczniczymi i przemysłowymi. Na kursie tym będą wykładać pierwszorzędne siły fachowe i naukowe, a przedmiotami wykładów będą: uprawa, zbiór, suszenie i przetwórstwo roślin, chemja i gleboznawstwo, botanika, nasienioznawstwo, szkodniki zwierzęce i roślinne, meteorologia i klimatologia, spółdzielczość zielarska i organizacja handlowa, zdobnictwo ogrodów. Na kurs zapisać się mogą nietylko ci, którzy później chcieliby zostać instruktorami uprawy ziół, lub ci, którzy mając chociażby niewielki kawałek ziemi, chcieliby nauczyć się racjonalnej uprawy, ale także i ci, którzy chcieliby uzupełnić swoje wiadomości w dziale zielarstwa i dowiedzieć się jakie bogactwa materialne, niewyzyskane dotąd, posiadamy w ziołach leczniczych, które sprowadzamy niepotrzebnie za wiele milionów złotych z zagranicy, jak należy zioła te poznawać, zbierać, uprawiać i przygotowywać do handlu. Zgłoszenia w uczestnictwie kursu przyjmuje i informacje udziela Zarząd Kursu we Lwowie, pl. Bernardyński 11, II p.

Wystawa prac art.-malarskich artysty malarza Adama Walczyńskiego cieszy się dużym zainteresowaniem nowosądeckiej kulturalnej publiczności. Wystawa otwarta została w drugi dzień Wielkanocy 29 marca i trwać będzie do dnia 18 kwietnia br. Wystawa przedstawia się ogromnie dodatnio, obejmuje kilka technik sztuki art.-malarskiej a jest pięknym dorobkiem artystycznym utalentowanego artysty-malarza Sądeczanina. Niewątpliwie ci, którzy dotąd Wystawy z braku czasu nie oglądali, zwiedzą ją w najbliższym czasie. Wystawa obejmuje ponad 70 prac, w tym szereg prac z Włoch i z Francji.

Z Ziemi Sądeckiej

Co słychać w gminie Stary Sącz? W dniu 20 marca 1937 r. w Barcicach górnych odbyło się uroczyste zakończenie 5-tygodniowego kursu gotowania i pieczenia. Liczba uczestniczek kursu wynosiła 37 osób. Na uroczystość zakończenia przybyli przedstawiciele OTR. pp. agronom Klimczak Jan, inż. Korpacki oraz z ramienia gminy sekretarz Tokarczyk Władysław.

Do licznie zebranych gości i grona uczestniczek kursu przemówił p. Klimczak Jan. Naj dalszy program złożyły się: śpiewy, deklamacje, monologi i inscenizacje, przemówienia miejscowego kierownika szkoły i inż. Korpackiego.

Za pomoc w organizowaniu kursu obecnego jak również wielu poprzednich jakie odbyły się prawie w każdej gromadzie tut. Gminy, wyrażono serdeczne podziękowanie przedstawicielom OTR.

Ze sportu

Zebranie sportowe w Nowym Sączu

Staraniem Zarządów Podokręgów KOZLA i KOZPR w Nowym Sączu, odbyło się dnia 21 marca o godzinie 11-tej w sali Rady Miejskiej w Nowym Sączu, Zebranie Zarządów Klubów, zawodników(czek), sędziów, przy licznym udziale władz z wicestarostą p. Mgr. Mycielskim i dowódcą 1 psp. pułk. Alexandrowiczem na czele. Wraz z publicznością obecnych na sali było około 200 osób.

Zebranie zagaił Prezes Podokręgów KOZLA i KOZPR p. Dr Foltyński Mieczysław, który podziękował przybyłym na to Zebranie przedstawicielom władz, klubów i td. za wzięcie udziału w tym Zebraniu, mającego na celu propagowanie sportu lekkoatletycznego i gier sportowych na terenie powiatu nowosądeckiego, jak również i innych sportów w dziedzinie WF. wchodzących.

Poczem Sekretarz Podokręgu odczytał sprawozdanie sportowe z działalności Podokręgów za okres od 1934 do 1937 r.

Następnie wiceprezes Podokręgu KOZLA prof. Kozieł wygłosił referat treści propagandowo-sportowej.

Na zakończenie Zebrania wicestarosta mgr Mycielski Stanisław wręczył nagrody; po przemówieniu do zawodników i klubów:

T. G. Sokołowi za lekkoatletykę panów, puhar przechodni Prezesa Podokręgu Dr Foltyńskiego Mieczysława.

K. P. W. za lekkoatletykę pań, puhar przechodni Zarządu Podokręgu KOZLA w Nowym Sączu.

S. K. S. za drużynowego mistrza w biegu naprzełaj o mistrzostwo Podokręgu KOZLA w Nowym Sączu, nagrodę przechodnią Komendanta Obwodu WF. i PW. kpt. Jelenia Ignacego.

S. K. S. za mistrzostwo w siatkówce i koszykówce panów Podokręgu KOZPR w Nowym Sączu, puhar prezesa Podokręgu KOZLA Dr Foltyńskiego Mieczysława.

T. G. Sokołowi za mistrzostwo w siatkówce pań Podokręgu KOZPR w Nowym Sączu, nagrodę przechodnią Prezesa Podokręgu Dr Foltyńskiego Mieczysława.

Ponadto kluby jak i zawodnicy otrzymali 40 dyplomów za wyniki uzyskane w lekkiej atletyce i w grach sportowych.

O godzinie 12·45 zakończono Zebranie.

„Prima Aprilis" Głosu Podhala

Podobnie, jak ubiegłego roku tak i bieżącego roku udały się „kawały" prima aprilisowe „Głosowi Podhala" świetnie. W numerze Wielkanocnym (13 tym) naszego pisma podaliśmy dwie „interesujące" wiadomości: pierwszą o budowie 10-piętrowego drapacza chmur w N. Sączu, drugą o powstaniu nowej pralni chemicznej na Zamku, której właścicielem jest Hindus nazwiskiem Ad-Jub.

Oba te nasze niewinne żarty, jak okazało się następnie — swoje zrobiły. Nazwisko Hindusa Ad Jub czytane wtył brzmi po polsku „bujda". Ale to nie przeszkadzało wcale, że kilka sentymentalnych pań tutejszych, chciwych egzotycznych wrażeń, udało się na Zamek i informowało się u tamtejszych mieszkańców o miejscu egzotycznej pralni. Niewiadomo „co niosły do wyprania, wystarczy fakt, że dały się uwieść i chciały uwieść biednego Hindusa, właściciela pralni.

„Drapacz chmur" wywołał ogromne zainteresowanie; w szczególności 250-otysięczna dotacja na jego budowę, ofiarowana przez księżniczkę Julianę. Premier Caballero ani gen. Franco niestety niemogli przyjechać na poświęcenie kamienia węgielnego „drapacza", do N. Sącza, gdyż ich czołg luksusowy, kontrola granic hiszpańskich nie puściła do Polski. A zresztą czołg jest dzisiaj w Hiszpanii potrzebny. Tak więc, budowa „drapacza chmur" w N. Sączu narazie nie zrealizuje się, nowy gmach poczty będzie jednak wkrótce rozpoczęty, mianowicie za ośm-

set lat. Takiego bowiem czasu potrzeba aby budynek, w którym obecnie główna poczta się znajduje, sam się od starości i mroków rozpadł w gruzy.

P. S. Na pocieszenie i dla satysfakcji zwiedzionych przez nasze żarty prima aprilisowe, informujemy, że piszący te słowa a równocześnie autor Prima Aprilisu Głosu Podhala, został w tej chwili okrutnie wywiedziony w pole przez współpracowniczkę drukarni, w której drukuje się Głos Podhala.

Co słychać w Polsce?

Zgon genialnego kompozytora polskiego. W Święta Wielkanocne zmarł w jednym ze szpitali szwajcarskich, genialny muzyk i kompozytor polski Karol Szymanowski. Zwłoki Jego sprowadzone będą do Polski i pochowane z wielkimi honorami w Warszawie w dniu 6 kwietnia br.

Międzynarodowy Kongres ku czci Chrystusa-Króla odbędzie się w Poznaniu od 27—29 czerwca br. Kongres będzie poświęcony zagadnieniom walki z międzynarodowym ruchem bezbożniczym oraz komunizmem. Na Kongres przyjedzie wielu kardynałów, arcybiskupów i biskupów z zagranicy.

»Wiosenne atrakcje Warszawy« połączone ze zlotem z całej Polski do stolicy odbędą się w dniach od 17—25 kwietnia br., zorganizowane przez Ligę Popierania Turystyki. Zjazd odbędzie się na podstawie indywidualnych kart uczestnictwa uprawniających do wydatnych zniżek kolejowych.

Pogrzeb króla cyganów Matejasza Kwieka odbył się w Warszawie przed kilku dniami. W pogrzebie wzięło udział ponad 7.000 osób. Pogrzeb wzbudził wielkie zainteresowanie a został nawet sfilmowany.

W Zakopanem bawiło w czasie Świąt Wielkanocnych około 8 tys. gości, w tym liczne wycieczki z Łotwy, Niemiec, Danii i td.

Co słychać w świecie?

Hiszpania. Na frontach bojowych odbywają się ustawiczne starcia. — W Barcelonie głoszą rządowcy, że za pomoc dla Hiszpanii będzie żądał Mussolini tronu hiszpańskiego dla księcia włoskiego Aosty. Chodzą również wieści o buncie w hiszpańskim Marokku przeciw powstańcom. Ale kto odgadnie, ile w tym prawdy?

Sowiety mają podobno uznać suwerenność Rumunii nad Besarabią za cenę uzyskania zezwolenia przemarszu wojsk czerwonych przez Rumunię.

Francja poniosła miliardowe straty w związku z zeszłorocznymi strajkami. Na wyższych stanowiskach armii francuzkiej nastąpią wkrótce zmiany ze względu na przekroczoną granicę wieku (62 lat) przez wielu generałów.

Litwa. Władze litewskie konfiskują stale prasę polską na Litwie. Ostatnio skonfiskowano „Dzień Polski" za artykuł wstępny pt. „Deklaracja Prezydenta Rzeczypospolitej".

Czechosłowacja. Premier czechosłowacki Hodża bawił z wizytą w Wiedniu dwukrotnie w czasie pobytu w Austrii.

W Japonii rozwiązany został parlament. Nowe wybory odbędą się w końcu kwietnia br.

OBWIESZCZENIE LICYTACYJ

I. Km. 1838|34|44. Komornik Sądu Grodzkiego w Wadowicach, rewiru I. Stanisław Czapkiewicz, mający kancelarię w Wadowicach, przy ul. Mickiewicza l. 8, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 maja 1937 r. o godzinie 9 rano w Sądzie Grodzkim w Kalwarii Zebrzyd. sala nr 5, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużników Jana i Julii z Migów Turków zam. w Izdebniku:

I. nieruchomości a to: realn. lwh. 6 gm. Izdebnik obejm. dom murowany, szopę, piwnicę i grunta łącznego obszaru 3222 m^2, oszacowane na kwotę zł 4031.30, cena wywołania wynosi zł 3023.48, rękojmia 403.13 zł.

II. realn. lwh. 357 gm. Izdebnik obejm. grunta łącznego obszaru 12177 m^2, oszacowane na kwotę 1217.70 zł, cena wywołania wynosi 913.27 zł, rękojmia 121.77 zł.

III. realn. lwh. 1104 gm. Izdebnik, obejm. grunta obszaru 2899 m^2, oszacowana na kwotę 289.90 zł, cena wywołania wynosi 217.43 zł, rękojmia 28.99 zł.

IV. realn. lwh. 1168 obejm. dom drewniany, szopę, stodołę i grunta łącznego obszaru 28215 m^2, oszacowane na kwotę 3291.50 zł, cena wywołania wynosi 2468.63 zł, rękojmia 329.15 zł.

V. realn. lwh. 864 obejm. grunta łącznego obszaru 4168 m^2, oszacowana na sumę 540.16 zł, cena wywołania wynosi 405.12 zł, rękojmia 54.02 zł.

VI. 1|2 części realn. lwh. 215 obejm. grunta obszaru 590 m^2 50 cm^2, oszacowana na sumę 70.86 zł, cena wywołania wynosi 53.15 zł, rękojmia zaś wynosi 7.08 zł.

Wszystkie te nieruchomości znajdują się w gromadzie Izdebnik. Realn. ad I. do IV. są własnością Jana i Julii z Migów Turków po połowie własnych, zaś ad V do VI. Julii z Migów Turkowej własnej.

Sześć nieruchomości oszacowane zostało na sumę zł 9441 gr 42, cena zas wywołania wynosi zł 7081 gr 07.

Rękojmia wynosi 944 zł 14 gr.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją, można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim. Komornik.

I. Km. 70 i 163|37. Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem, rew. I. urzędujący w Zakopanem przy ul. Nowotarskiej 27 — na podstawie art. 602 — 604 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w Zakopanem dnia 14-go kwietnia 1937 r. odbędzie się:

I. o godz. 10-ej przy ul. Kościuszki, (restauracja Fr. Trzaski) licytacja dwóch kas kontrolnych, marki »Anker", trunków różnych gatunków, urządzenia i naczyń restauracyjnych, mebli, dywanów, obrazów, fortepianiu, pianina, książek, maszyny do pisania „Remington", barometru, 22 świń (żywych), konia, sanek i powozu, które to ruchomości oszacowane zostaną na miejscu sprzedaży, zaś

II. o godzinie 10.30 przy ul. Krupówki 27 publiczna sprzedaż 50-ciu par nart nowych, różnej wielkości — deski, i 30-tu wiatrówek narciarskich oszacowanych na łączną sumę zł 950.

Wymienione wyżej ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik.

II. Km. 261, 262, 307|37. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru II Kazimierz Porzycki mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Jagiellońska nr 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 maja 1937 r. o godzinie 10 w Sądzie Grodzkim w Nowym Sączu sala nr 66 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Henryk Braun vel Henoch Horn f. Braun nieruchomość a) obj. lwh. 684 ks. gr. gm. kat. Dąbrówka stanowiąca parcele budowlaną, b) połowa realności obj. lwh. 685 ks. gr. gm. kat. Dąbrówka stanowiąca dojazd do realności ad a).

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł a) 7208, b) 1|2 części 506 zł, cena zaś wywołania wynosi zł a) 4805 gr 34, b) zł 337 gr 34.

Rękojmia wynosi zł a) 720 gr 80, b) zł 50 gr 60.

Każdy licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, — jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przegladać w Sądzie grodzkim. Równocześnie na zasadzie art. 680 kpc. wzywa się wszystkie władze i inne instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych,aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły swoje zestawienia tychże po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa w zaspokojeniu. Komornik.

II. Km. 835|36. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru II-go Kazimierz Porzycki mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Jagiellońska nr 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 maja 1937 r. o godzinie 9·30 w Sądzie Grodzkim w Nowym Sączu sala 66 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Klementyny 1-o Siedleckiej 2-o Persowej 3-o Grzybowskiej nieruchomośc w 1|4 części obj. lwh. 508 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz przy ul. Jagiellońskiej nr 28 dwupiętrowy dom czynszowy.

1|4 części nieruchomości oszacowana została na sumę zł 28625, cena zaś wywołania wynosi zł 19083 gr 34.

Rękojmia wynosi zł 2862 gr 50.

Rękojmię należy złożyć wgotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim.

Również wzywa się wszystkie urzędy, które to dotyczyć może do zgłoszenia zestawień podatków względnie innych danin publicznych w terminie najpóźniej w dniu licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik.

II. Km. 21|37. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru II-go Kazimierz Porzycki mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Jagiellońska nr 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 maja 1937 r. o godzinie 9·30 w Sądzie Grodzkim w Nowym Sączu sala 66 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika 1) Jana Borka w 3|4 częściach i Zofii 2-o Wańczyk w 1|4 części nieruchomości obj. lwh. 548 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz położonej przy ul. Tłoki a składającej się z domu mieszkalnego, budynków gospodarczych i łąki, 2) Jana Borka i Zofii 2-o Wańczyk po 1|2 części nieruchomość obj. lwh. 1653 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz położona przy ul. Ogrodowej a stanowiąca rolę.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 1) 8615, 2) zł 2973, cena zaś wywołania wynosi zł 1) 5743 gr 34, 2) zł 1982.

Rękojmia wynosi zł 1) 861 gr 50, 2) 298 zł 30 gr.

Rękojmia powinna być złożona w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Równocześnie wzywa się wszystkie urzędy, które to dotyczyć może do złoszenia zestawień podatków względnie innych danin publicznych w terminie najpóźniej w dniu licytacji, pod rygorem utraty mogacego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik.

Urządzanie ustępów w domach przy ulicach nieskanalizowanych

W budynkach położonych przy ulicach nieskanalizowanych, jednak objętych planem kanalizacji miasta, winni właściciele nowowznoszonych domów stąrać się, ażeby ustępy były tak usytuowane w budynku, by po skanalizowaniu ulicy można je było połączyć z kanałem miejskim, przerabiając ustępy niespłukiwane na spłukiwane. O warunkach, jakim mają odpowiadać ustępy i łazienki mogące być w przyszłości przyłączone do kanalizacji miejskiej, są poinformowani. projektanci.

Zarząd Miejski chcąc uchronić obywateli od strat materialnych, na jakie mogą być narażeni przez nieobmyślenie przy budowie takiego usytuowania ustępów i łazienek, ażeby bez większych przeróbek i wkładów finansowych można było przyłączyć je do miejskiej sieci kanalizacyjnej, zwraca uwagę na konieczność przewidywania powyższego zagadnienia przy projektowaniu budynków i zaznacza przy tym, że powyższą uwagę podaje do publicznej wiadomości na życzenie obywateli miasta, którzy przez nieświadomość w tym kierunku ponieśli już duże straty materialne.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza »Głosu Podhala«. Redaktor odpowiedzialny: Jasinicki Leon. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu